

Rozdział III

OBYWATELSTWO KRAJOWE I UE – KWESTIA EFEKTYWNEJ OCHRONY WOLNOŚCI I PRAW PODSTAWOWYCH

dr WIOLETTA JEDLECKA
Katedra Teorii i Filozofii Prawa
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

GODNOŚĆ CZŁOWIEKA JAKO PODSTAWA AKSJOLOGICZNA PORZĄDKU PRAWA UNII EUROPEJSKIEJ

Traktat podpisany w Lizbonie 13 grudnia 2007 r. wyznaczył nowy etap procesu integracji europejskiej. Dlaczego? Otóż integracja mająca dotąd wymiar głównie gospodarczy i polityczny wkroczyła w fazę poszukiwania wspólnej tożsamości europejskiej w wymiarze aksjologicznym oraz społecznym.

Znakiem rozpoznawczym owego procesu uczyniono godność człowieka, idee starszą od idei praw człowieka¹, którą to czynię przedmiotem rozważań w niniejszym artykule. Dążenie do zapewnienia jednolitych praw i wolności obywatelom oraz systemu ich zabezpieczeń stanowi istotną wartość integracji. Wskazuje również kierunek integracji, w jakim Unia podąża. Jest to wyraźny sygnał, że ponad wartościami materialnymi Unia Europejska zaczyna stawiać osobę ludzką². Traktat lizboński i dołączona do niego Karta Praw Podstawowych eksponują godność człowieka jako pierwszą z powszechnych i niepodzielnych wartości, na której opiera się Unia Europejska. Zanim jednak przejdę na grunt prawa Unii Europejskiej, kilka uwag chciałabym poświęcić rozumieniu pojęcia godności człowieka.

1

Słowo „godność” (ang. *dignity*) pochodzi od łacińskiego ‘*dignus*’, co oznacza: wart uszanowania i czci, zobowiązany do szacunku dużej wagi. W potocznej mowie słowo „godność” najczęściej używane jest w stosunku do ludzi. *Biblia* zaś odnosi to słowo do innych szczególnych osób lub duchowych substancji, tzn. istot zdolnych do rozumowania i dokonywania wyborów, jak Bóg i aniołowie³.

Termin „godność” występuje w wielu znaczeniach. Można mówić o godności człowieka w ogóle, godności osoby ludzkiej, walce o godność ludzką itd. Mamy wtedy na myśli uniwersalny sens pojęcia godności ludzkiej. Jest ona synonimem

-
- 1 L. Bosek, *Ochrona godności człowieka w prawie Unii Europejskiej a konstytucyjne granice przekazywania kompetencji państwa*, „Przegląd Sejmowy” 2(85)/2008, Studia i Materiały, s. 61.
 - 2 W. Tomaszewski, *System aksjologiczny Unii Europejskiej – ewaluacja i perspektywy rozwoju*, [w:] *Unia Europejska w XXI wieku. Prawno-polityczna wspólnota interesów*, red. R. Riedel, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 115.
 - 3 M. Novak, *Godność człowieka, wolność osoby*, „Przegląd Powszechny” 1998, nr 1, s. 26.

godności przyrodzonej i człowieczeństwa. W takim znaczeniu godność przysługuje każdemu i jest niestopniowalna. W związku z tym należy zwrócić uwagę na dwa aspekty człowieczeństwa: deskryptywno-historyczny i normatywno-aktualny. O gatunkowym wyróżnieniu człowieka w świecie bytów decyduje jego rozum, wolna wola, a także poczucie własnej tożsamości. Są to właściwości przyrodzone, aczkolwiek poszczególne jednostki są nimi obdarzone w różnym stopniu. W sensie deskryptywno-historycznym człowieczeństwo jest zmienne, podlega wszak stałemu rozwojowi. Każde kolejne pokolenie dziedziczy powiększony dorobek kulturowy i cywilizacyjny. W sensie natomiast normatywno-aktualnym niestopniowalność godności polega na zapewnieniu jej człowiekowi, niezależnie od jego rasy, narodowości, wieku czy też zasług⁴.

Pojęcie godności może być też rozpatrywane statycznie i dynamicznie. Wielu reprezentantów myśli katolickiej pojmuje ludzką godność dynamicznie, łącząc ją z działaniem. Twierdzą oni, że nie należy umniejszać życia ludzkiego doczesnego, bo jest nim to, co człowiek czyni i czym jest. Statyczne natomiast określenie godności oznacza wyniesienie człowieka od czegoś, oddzielenie od rzeczy, spraw, bytów, wartości, które pozostają niżej, są podporządkowane człowiekowi⁵.

Spotkać można w literaturze próby sprowadzenia wszystkich koncepcji godności człowieka do czterech grup: teologicznych, filozoficznych, prawniczych oraz socjologiczno-psychologicznych, te ostatnie zaś do dwu: a mianowicie do koncepcji, według której godność jest wartością wrodzoną i nieutralną oraz do koncepcji, w której uznaje się, że godność jest nabywana, ale można ją utracić⁶.

Zasadnicze typy godności można wyróżnić w oparciu o kryterium jej ugruntowania, zgodnie z którym mamy: 1) godność osobową, ugruntowaną w samym byciu człowiekiem, 2) godność osobowościową ugruntowaną w działaniach jej podmiotu, 3) godność uwarunkowaną w okolicznościach życia oraz 4) godność osobistą opartą na poglądach innych ludzi⁷. I to właśnie godność osobowa jest podstawą wszelkich dóbr i wartości związanych z człowiekiem oraz przysługuje człowiekowi przez sam fakt przynależności do rodzaju ludzkiego. Tylko bowiem tak szeroko rozumiana godność każdej istoty ludzkiej wyraża w pełni jej wartość. Przy tym, zdaniem P. Suta, godność osobowa może być przez każdego rozumiana indywidualnie, raczej intuicyjnie, poprzez odwołanie się do osobistych doświadczeń. Nie należy więc jej raczej definiować, lecz wskazywać sytuacje, które mogą ją naruszać. Żadne zaś działanie (publiczne, polityczne czy też prywatne) nie powinno naruszać godności człowieka⁸. Godność osobowa wskazuje, że w stosunku do człowieka należy zachowywać się

4 R. Banajski, *Jak żyć godnie?*, „Oświata i Wychowanie” 1989, nr 8, s. 35–36.

5 Zob. H. Piluś, *O godności człowieka jako osoby*, „Studia Filozoficzne” 1989, nr 7–8, s. 168–169. Zob. szerzej na temat pojmowania godności: W. Jedlecka, J. Policiewicz, *Pojęcie godności na tle Konstytucji RP*, [w:] *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Konstytucja*, red. A. Bator, *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Konstytucja*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, s. 127 i n.

6 Zob. L. Antonowicz, *Ochrona godności człowieka w prawie międzynarodowym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 37(1990), nr 1, s. 8.

7 M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999, s. 443.

8 P. Sut, *Ochrona godności człowieka a tzw. nowe media*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2000, tom VII, s. 525.

inaczej niż do rzeczy i nie można go użyć do realizacji swoich, nawet najwyższych, celów⁹.

Zauważyć można, że większość definicji godności jest skonstruowana w ten sposób, iż uznaje za podstawę psychologiczne przeżycie, na przykład świadomość godności. Jednocześnie definicje odwołują się do czynników społeczno-moralnych (wymóg szacunku) lub tylko moralnych (uniwersalne wartości), które neutralizują subiektywistyczną wymowę godności, nadając jej właściwy, a zarazem umoralniający sens¹⁰.

Rozważania nad konstytucyjną czy prawnomiędzynarodową koncepcją godności odwołują się do kantowskiej filozofii człowieka. Nie są oczywiście wyrazem pełnej recepcji tez sformułowanych przez Kanta, ale nawiązują do ich przewodniej myśli, która głosi, że każdego należy traktować jako cel sam w sobie, a nie jako środek do celu, dlatego iż każdy wyposażony jest w zdolność do stanowienia własnego prawa moralnego i działania wedle jego nakazów. Owa autonomia moralna podmiotu jest podstawą godności¹¹.

Jak pisał Kant: „wszystko ma albo cenę albo godność. To, co ma cenę, można zastąpić także przez coś innego, jako jego równoważnik, co zaś wszelką cenę przewyższa, a więc nie dopuszcza żadnego równoważnika, posiada godność”¹². Przy takiej interpretacji godności za niedopuszczalne uznawane są zachowania, które prowadzą do instrumentalnego, czyli przedmiotowego, traktowania człowieka i które zakładają zwykle hierarchizację wartości różnych osób. W świetle prawa konstytucyjnego obowiązek poszanowania godności oznacza przede wszystkim powstrzymanie się od działań, które naruszają godność, zaś obowiązek ochrony oznacza nakaz podjęcia działań (głównie w dziedzinie stanowienia prawa) zapobiegających naruszeniom godności oraz gwarantujących środki ochronne w przypadku naruszenia godności¹³.

Powszechnie więc przyjmuje się i nie kwestionuje, że godność człowieka ma charakter przyrodzony, niezbywalny i w identycznym stopniu dotyczy każdego człowieka. Następstwem takiego pojmowania istoty tej wartości jest przyjęcie, że narodowość, rasa, płeć, wyznanie, język czy wykształcenie nie mogą stać się przesłanką jej różnicowania. Tak określoną formułę uznaje się za podstawową dla wszystkich regulacji międzynarodowych i krajowych i na tej podstawie tworzy się system pozostałych praw jednostki. W tym rozumieniu godność jest źródłem wszelkich wartości uznanych za prawa i wolności człowieka¹⁴. Powyższa teza znajduje też swoje potwierdzenie w słowach papieża Jana Pawła II, nazywanego Papieżem Praw Człowieka:

9 B. Walczak, *Prawa człowieka jako podstawa wartości przyjmowanych przez Unię Europejską*, [w:] J. Wilk, B. Walczak, *Elementy aksjologii Unii Europejskiej*, red. L. Gęsiak, Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”, Wydawnictwo WAM, Kraków 2009, s. 84.

10 M. Środa, *Idea godności w kulturze i etyce*, Warszawa 1993, s. 128.

11 M. Błachut, *Postulat neutralności moralnej prawa a konstytucyjna zasada równości*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005, s. 145.

12 I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, tłum. M. Wartenberg, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2001, s. 51.

13 K. Wojtyczek, *Ochrona godności człowieka, wolności i równości przy pomocy skargi konstytucyjnej w polskim systemie prawnym*, [w:] *Godność człowieka jako kategoria prawa. (Opracowania i materiały)*, red. K. Complak, Wrocław 2001, s. 204.

14 M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, *Prawa człowieka i systemy ich ochrony. Zarys wykładu*, Wrocław 2004, s. 26.

„Pamiętajcie o godności człowieka, w której muszą się spotykać poczynania wszystkich społeczeństw i społeczności. Wtedy bowiem wszystkie one: społeczności, społeczeństwa, narody, państwa, żyją pełnym, autentycznie ludzkim życiem, kiedy godność człowieka, każdego człowieka, nie przestaje ukierunkowywać od samych podstaw ich bytowania i działalności”¹⁵. Konieczność poszanowania praw człowieka Jan Paweł II podkreślał już w swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis*¹⁶. W adhortacji apostolskiej *Christifideles laici*¹⁷ zauważył natomiast absolutną niedopuszczalność jakiegokolwiek dyskryminacji, jako niesprawiedliwej, prowadzącej do konfliktów i haniebnej dla godności ludzkiej nie tylko tych, w których jest wymierzona, ale też tych, którzy się jej dopuszczają. Ponadto podkreślał godność kobiet, upominał się o respektowanie ich równości wobec mężczyzn.

W celu przeciwdziałania praktykom godzącym w godność człowieka konieczne jest odnalezienie wspólnego mianownika – esencji człowieczeństwa, czyli tego, co Fukuyama nazywa czynnikiem X i co warte jest minimalnego szacunku¹⁸. Ów czynnik X jest najbardziej podstawowym sensem bycia człowiekiem i jeśli wszystkie istoty ludzkie są obdarzone godnością, to czynnik ten musi być ich wspólną, powszechną cechą¹⁹.

Można więc powiedzieć, że godność stanowi kwintesencję osoby ludzkiej, tzn. jest w sposób nierozzerwalny związana z każdym człowiekiem bez względu na to, kim jest, gdzie oraz jak żyje. Godność zakorzeniona jest więc – jak pisze B. Wojciechowski – „w entelechii idealnego człowieczeństwa. Godność osoby ludzkiej stanowi jakość ontologiczną i konstytutywną cechę jestestwa”²⁰. Godność ludzka jest przyrodzona, a zatem stanowi wartość samoistną, podstawową, uniwersalną. Przyrodzoność godności oznacza zaś jej niezbywalność. Wynika stąd dalej, że godność jest tym, co odróżniać ma człowieka od innych bytów. Godność jest także tym, w czym ludzie nie różnią się od siebie w żaden sposób. Jest to właściwość, która przysługuje każdemu w równym stopniu, niezależnie od tego, jakie inne cechy, zależne od genetycznych, społecznych czy też kulturowych determinant, różnią poszczególne osoby²¹.

Warto zauważyć, że potraktowanie godności jako pierwszej wartości stanowi osiągnięcie dopiero nowoczesnych czasów²².

Uniwersalistyczne i egalitarystyczne pojęcie godności zakłada, że wszyscy ludzie zasługują na to, żeby być traktowani z należnym im respektem. Pojęcie godności przybrało więc formę żądań uznania statusu równości całych kultur oraz zniesienia nierówności płci, rasy czy też pochodzenia. Opiera się to na fundamentalnym prze-

15 Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli władz państwowych wygłoszone na Zamku Królewskim. Trzecia Pielgrzymka do Ojczyzny, Warszawa, 8 czerwca 1987*, www.bibliofilur.republika.pl.

16 Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, TUM, Wrocław 1994.

17 Jan Paweł II – *encyklopedia dialogu i ekumenizmu*, red. E. Sakowicz, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2006.

18 F. Fukuyama, *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*, Kraków 2004, s. 198.

19 Zob. I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki...*, s. 46, 51 i n.

20 B. Wojciechowski, *Interkulturowe prawo karne. Filozoficzne podstawy karania w wielokulturowych społeczeństwach demokratycznych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 98.

21 M. Błachut, *op. cit.*, s. 147–148.

22 M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka...*, s. 92 i n.

konaniu, iż istoty ludzkie to osoby i w tym aspekcie są sobie równe, nawet gdyby różniły się pod jakimkolwiek innym względem²³. Godność stanowi więc kryterium, które pozwala stwierdzić, czy określone prawo jest sprawiedliwe, gdyż sprawiedliwe prawo chroni godność, a naruszenie takiego prawa stoi w sprzeczności z przyrodzoną godnością²⁴.

Co ciekawe, to prawnicy jako pierwsi zaczęli odwoływać się do pojęcia godności osoby ludzkiej przy zagadnieniach podmiotowości, odpowiedzialności prawnej, ochronie dóbr osobistych, pojęciu winy. Nie da się zarazem idei osoby ludzkiej i jej specyficznej godności właściwej prawu sprowadzić do żadnego ze stanowisk filozoficznych²⁵. Wszystkie tradycje filozoficznoprawne pomimo dzielących je różnic uznają ideę osoby jako istoty wolnej i racjonalnej, a przez to obdarzonej specyficzną godnością wyróżniającą ją ze świata rzeczy, za podstawę porządku prawnego. Godność człowieka jako osoby polega więc na jego zdolności rozumnego, wolnego i moralnego działania. Stanowiska te różnią się jednak, jeśli chodzi o wskazanie najważniejszego elementu godności człowieka, a także w kwestii, w jaki sposób prawo powinno służyć człowiekowi, aby umożliwić mu jak najpełniejszy rozwój jego osobowości, a tym samym ochronę jego godności²⁶.

Jak wynika z powyższych rozważań, powszechnie uznaje się, że podstawową wartością, na której opierają się prawa człowieka, jest właśnie przedmiotowa godność człowieka. Godność ugruntowuje traktowanie wszystkich ludzi jako równych i wolnych, co wystarcza do formułowania podstawowych, uniwersalnych praw człowieka, opierających się właśnie na tych wartościach²⁷.

Wielość współcześnie obowiązujących praw człowieka skłania do systematyzowania ich w oparciu o różnorakie kryteria. Najpowszechniejszym jest podział na generacje, wywodzące się z ich genezy historycznej, lub na rodziny, odznaczające się pewną specyfiką treściową i kwalifikujące prawa do określonej sfery życia społecznego. Inne kryteria wyodrębniają prawa podstawowe, fundamentalne i inne, prawa niederogowalne i derogowalne, prawa obowiązujące i programowe. Podkreślić jednak należy, iż podziały te mają walor głównie porządkujący, coraz trudniej bowiem jest owe prawa nie tylko ściśle zakwalifikować, ale także wyizolować od innych. Dlatego coraz większe uznanie budzi obecnie podejście integralne, prezentowane zwłaszcza na gruncie doktryny katolickiej, uznającej jedność wszystkich praw i ich wzajemną współzależność. W pewnym uproszczeniu, według wskazanej koncepcji zachowanie szacunku dla godności ludzkiej, stanowiące uzasadnienie wszystkich praw człowieka, możliwe jest jedynie wtedy, gdy osoba nie tylko nie musi się obawiać zagrożeń swojego życia i wolności, ale również gdy jakość tego życia odpowiada pewnym standardom ekonomicznym i toczy się w sprzyjających dla niej warunkach społecznych²⁸.

23 B. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 99.

24 Zob. szerzej: M. Piechowiak, *Godność i równość jako podstawy sprawiedliwości*, „Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju” 1993, z. 1, s. 38 i n.

25 M. Zirk-Sadowski, *Rozumienie ocen w języku prawnym*, Łódź 1984, s. 123.

26 Zob. szerzej: B. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 100–101.

27 *Ibidem*, s. 102.

28 G. Michałowska, *Ochrona praw człowieka w Radzie Europy i w Unii Europejskiej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 12–13.

2

Jeśli chodzi o prawo międzynarodowe, to proces odwoływania się do koncepcji godności człowieka w umowach międzynarodowych został zapoczątkowany po drugiej wojnie światowej, kiedy to w Preambule do Karty Narodów Zjednoczonych z 26 czerwca 1945 r. zadeklarowano konieczność przywrócenia wiary „w podstawowe prawa człowieka, w godność i wartość człowieka”. Sformułowania te zostały powtórzone następnie w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 10 grudnia 1948 r., a w art. 1 owego dokumentu zawarto postanowienie, że „Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw”. Godność człowieka uzyskała wreszcie także swą treść normatywną w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej, ogłoszonej uroczyście podczas szczytu Rady Europejskiej w Nicei 7 grudnia 2000 r.²⁹.

K. Complak doszedł w swych rozważaniach do wniosku, iż godność człowieka stała się współcześnie kategorią prawa i wyodrębnić można w związku z tym swobodną kategorię praw „godnościowo człowieczych”, do której zaliczyć można: prawo do godziwego mieszkania, prawo do pracy, prawo do zabezpieczenia socjalnego, prawo do zdrowego środowiska, a także prawo do rozwoju kulturalnego i społecznego³⁰.

Nie ma przesady w stwierdzeniu, że u zarania XXI w. godność człowieka stała się fundamentem takich uniwersalnych praw człowieka, jak: prawo do życia, prawo do nietykalności cielesnej, prawo do sądu, uchodząc za wartość najwyższą, stawianą przed „władzą”, a czasem nawet w opozycji do niej. Jako wartość naczelną godność ludzka stała się naturalnym, niezbywalnym prawem każdego człowieka i w zasadzie wśród myślicieli panuje w tym względzie zgoda. Koncepcja godności człowieka uzyskała pierwszeństwo przed ideą nieograniczonej wolności jednostki, nawet w stosunku do samej siebie. Żadna władza, czy to ustawodawcza, sądowicza czy wykonawcza nie może negować idei godności człowieka jako podstawowej zasady tworzenia prawa, jego stosowania oraz interpretacji³¹. Takie rozumienie godności człowieka koresponduje ze słowami M.-L. Pavii, która powiedziała, że „godność jest to odmowa wyłączenia człowieczeństwa w człowieku”³².

Współcześnie więc, zwłaszcza w europejskim kręgu kulturowym, niezależnie od przekonań przyjmuje się, że godność jest podstawą wszystkich wartości związanych z istotą ludzką – podstawą uzasadniającą ich ochronę³³.

Zasada poszanowania przyrodzonej godności człowieka, w ramach systemu międzynarodowej ochrony praw człowieka, przybiera postać zasady – postulatu, który wyznacza określony cel aksjologiczny dla całego międzynarodowego systemu

29 Zob. M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne jako fundament wartości europejskich. Propozycje katolickiej nauki społecznej*, [w:] *Aksjologiczne i praktyczne aspekty integracji europejskiej*, red. E. Kozerska, T. Scheffler, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007, s. 105–107.

30 K. Complak, *Słowo wstępne*, [w:] *Godność człowieka jako kategoria prawa...*, s. 6–7.

31 M. Sadowski, *op. cit.*, s. 106–107.

32 M.-L. Pavia, *Odkrycie godności osoby ludzkiej we Francji*, [w:] *Godność człowieka jako kategoria prawa...*, s. 143.

33 P. Sut, *op. cit.*, s. 522.

ochrony praw człowieka oraz zasady – normy, z którą określony stan rzeczy może być zgodny lub niezgodny³⁴.

Jeśli chodzi o prawo Unii Europejskiej, to po raz pierwszy w Traktacie lizbońskim w art. 1a pojawia się zapis, że Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. Nigdy wcześniej godność ludzka nie stanowiła przedmiotu regulacji w prawie traktatowym. Jest więc to następny przejaw w kierunku standaryzacji praw człowieka w ramach prawa unii Europejskiej³⁵. Traktat z Lizbony, eksponując godność osobową człowieka jako pierwszą z najważniejszych wartości wspólną państwom członkowskim, na której opiera się Unia Europejska, w szczególny sposób podkreśla doniosłość tej wartości³⁶. Godność osoby ludzkiej zajmuje więc pierwsze miejsce w aksjologii Unii Europejskiej jako dobro o znaczeniu fundamentalnym³⁷.

Nakaz normatywny ochrony godności statuuje także Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, która z mocy Traktatu lizbońskiego zyskała moc wiążącą równą traktatom. Karta Praw Podstawowych pięć razy odwołuje się do pojęcia „godności”. Po pierwsze, odniesienie do godności znajdujemy w ogólnej klauzuli ochrony godności człowieka określonej w art. 1 Karty. Po drugie, odniesienie do omawianej wartości zawarto w tytule rozdziału I Karty. Po trzecie, odwołanie do godności zawiera art. 25 Karty, który gwarantuje prawa osób w podeszłym wieku do godnego i niezależnego życia. Po czwarte, do godności odwołuje się art. 31 ust. 1 Karty zapewniający każdemu pracownikowi prawo do warunków pracy szanujących jego zdrowie, bezpieczeństwo i godność. Po piąte wreszcie, art. 34 ust. 3 określa prawo do pomocy społecznej dla zapewnienia godnej egzystencji wszystkim osobom pozbawionym wystarczających środków. Najpełniejszy wyraz zasada ochrony godności człowieka znajduje w przywołanym powyżej art. 1 Karty, który stanowi, że „Godność człowieka jest nienaruszalna. Należy ją szanować i chronić”. Wykładnia językowa tego przepisu wskazuje, iż wyraża on prawny obowiązek poszanowania i ochrony godności. Z kolei wykładnia systemowa art. 1 pozwala przyjąć, że normatywnym atrybutem godności osobowej jest nie tylko jej nienaruszalność, ale również przyrodzoność, równość i źródłowy charakter, który oznacza, że godność jest podstawą aksjologiczną i normatywną innych praw i wolności, a ponadto, iż interpretacja i stosowanie któregośkolwiek z praw lub też wolności zawartych w Karcie nie może prowadzić do naruszenia zasady jej ochrony³⁸.

W literaturze podkreśla się jednak, że mimo twierdzenia o nienaruszalności, można naruszyć godność człowieka. Otóż zdaniem L. Boska norma chroniąca godność osobową może być naruszona, gdy witalne niemajątkowe interesy konstytuujące człowieczeństwo są naruszane działaniem lub zaniechaniem ludzkim. Niena-

34 Za: J. Zajadło, *Godność jednostki w aktach międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, z. 2, s. 115.

35 I. Oleksiewicz, *Ewolucja systemu praw człowieka w Unii Europejskiej*, http://znze.wsiz.rzeszow.pl/z11/2_Izabela_Oleksiewicz_Ewolucja.pdf.

36 L. Bosek, *op. cit.*, s. 62–63.

37 P. Gilowski, *Podstawy prawne Unii Europejskiej*, [w:] *Prawo Unii Europejskiej z uwzględnieniem Traktatu z Lizbony*, red. A. Kuś, Wyd. KUL, Lublin 2010, s. 87.

38 L. Bosek, *op. cit.*, s. 63–65.

ruszalność godności oznacza więc bezwzględny zakaz stosowania zasady proporcjonalności do oceny legalności ingerencji oraz zakazu uznania legalności skutków naruszeń. Godność człowieka jest wartością nadrzędną, której nie można porównywać z innymi interesami niemajątkowymi, a tym bardziej majątkowymi w ramach testu proporcjonalności. W tym bowiem wyraża się imperatyw traktowania istnienia ludzkiego jako celu samego w sobie, dobra nieinstrumentalnego³⁹.

Artykuł 1 nieprzypadkowo otwiera rozdział I Karty pt. *Godność*. Wykładnia tego przepisu wskazuje, iż godność (oraz nakaz jej ochrony) jest związana z wartościami chronionymi przez normy zawarte w I rozdziale Karty. Wskazano w nim bowiem: prawo do życia i zakaz kary śmierci (art. 2 i art. 3 ust. 1), podstawowe zasady bioetyczne (art. 3 ust. 2), zakaz tortur i niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania (art. 4), zakaz niewolnictwa i pracy przymusowej (art. 5). Wyłaniający się z analizy I rozdziału Karty obraz godności pozostaje w zgodzie z jego klasycznym ujęciem w kulturze europejskiej. Godność jest tu więc antytezą niewolnictwa, uprzedmiotowienia, sprzeciwia się komercjalizacji człowieka oraz jego ciała, jest przeciwny destrukcji życia ludzkiego i torturom. Prezentowana w Karcie koncepcja godności ludzkiej odpowiada założeniom filozofii, powoływanego już wyżej, Kanta. Godność uzasadnia bowiem powszechny obowiązek respektu dla każdego obowiązku określającego granice autonomii i obejmującego zakaz rozporządzania własną bądź cudzą podmiotowością⁴⁰.

Jeżeli zaś chodzi o orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, to po raz pierwszy powołał się on na godność ludzką jako źródło praw fundamentalnych w wyroku z 20 kwietnia 1996 r. w sprawie *P v. S i Cornwall County Council*⁴¹, w której zajmował się problemem dyskryminacji transseksualnego nauczyciela w szkole podstawowej. Tolerowanie dyskryminacji TSUE uważa za brak poszanowania godności i wolności osoby. M. Dybowski, analizując tezy wspomnianego orzeczenia wyraża wątpliwość co do zasadności przywołania w tej sprawie pojęcia godności oraz podkreśla, że trudno odtworzyć racje, jakimi kierował się w tej sprawie Trybunał. Zdaniem M. Dybowskiego pojawiająca się w tym kontekście godność traci swój regulatywny charakter i staje się „godnością psychologiczną” na miarę „natury psychologicznej” w dyskursie, który zastąpił dyskurs prawnonaturalny⁴².

Zagadnienie godności ludzkiej pojawiło się następnie w orzeczeniu *Kingdom of the Netherlands v. European Parliament and Council*⁴³, w którym Trybunał zajął się kwestią praw fundamentalnych w związku z holenderskim wnioskiem o anulowanie dyrektywy 98/44 o ochronie wynalazków biotechnologicznych. Wnioskodawca podnosił, iż poddawanie opatentowaniu wyizolowanych części ciała ludzkiego redukuje materię ludzką do roli środka do celu, czym sprzeciwia się ludzkiej godności. TS stwierdził, że w świetle preambuły do dyrektywy opatentowaniu podlegają jedynie wynalazki łączące element naturalny z technicznym procesem wyłączenia go lub

39 *Ibidem*, s. 66.

40 *Ibidem*, s. 67–68.

41 C-13/94.

42 Zob. szerzej: M. Dybowski, *Prawa fundamentalne w orzecznictwie ETS*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2007, s. 176–178.

43 C-377/98.

wyprodukowania dla zastosowań przemysłowych. Trybunał nie wyjaśnił jednakże, dlaczego przesądzać by to miało o zabezpieczeniu ludzkiej godności w kwestionowanych przepisach. Sytuacja jest więc bardzo zbliżona do omawianego powyżej orzeczenia w sprawie P v. S i wątpliwości z nim związanych.

Dopiero wyrok z 2004 r. w sprawie Omega przyniósł wyraźne stanowisko TSUE w kwestii ludzkiej godności. Sprawa niniejsza dotyczyła niemieckiego przedsiębiorstwa prowadzącego w Bonn od 1 sierpnia 1994 r. laserodrom, czyli rodzaj instalacji służącej do prowadzenia gier imitujących walkę zbrojną przy użyciu wyposażonych w laser urządzeń wyglądających jak broń. We wrześniu zarządzeniem policji zakazano tej zabawy jako trywializującej przemoc i symulującej zabijanie. W sprawie tej niemieckie władze uznały, że komercyjne zabawy symulujące zabijanie sprzeciwiają się zasadzie ochrony godności człowieka. Trybunał Sprawiedliwości stwierdził więc, że wspólnotowy porządek prawny dąży do zapewnienia poszanowania dla ludzkiej godności, jako ogólnej zasady prawa. Trybunał przy tym nie wyjaśnił, jak rozumie ów zwrot, ale odesłał w tej kwestii do opinii Adwokata Generalnego Stix-Hackla, który wyraził opinię, że godność ludzka jest wyrazem wynikającego z samego człowieczeństwa szacunku dla każdego człowieka, a także podstawą wszelkich praw człowieka, służących jej urzeczywistnieniu, jednakże treść godności zależy od danej „koncepcji człowieka”⁴⁴.

Przechodząc do regulacji godności w źródłach prawa pochodnego Unii Europejskiej, zacząć należy od tego, iż zwrot „godność ludzka” nie pojawia się w nich zbyt często. Najpełniej ochrona godności człowieka przejawia się w aktach prawa wtórnego określających zasady ingerencji biotechnologicznych i medycznych w tożsamość biologiczną człowieka⁴⁵.

Pierwszego przykładu dostarcza dyrektywa 2001/20/WE⁴⁶ w sprawie zbliżania przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich, odnoszących się do wdrożenia zasady dobrej praktyki klinicznej produktów leczniczych, przeznaczonych do stosowania przez człowieka. W dyrektywie tej znajdujemy zapis, że: „Przyjętą podstawą przeprowadzania badań klinicznych z udziałem ludzi jest ochrona praw człowieka i godności istoty ludzkiej (podkr. W.J.) przy stosowaniu biologii i medycyny [...]”. Podkreślić należy, iż wskazana dyrektywa wyznacza jedynie minimalny poziom ochrony osób poddanych badaniom. Pełna harmonizacja nie wydaje się możliwa, gdyż mogłaby pociągnąć za sobą trudne do przewidzenia skutki prawne i polityczne. Nie istnieje jednak jeden europejski wolny od uwarunkowań kulturowych wzorzec ochrony godności ludzkiej⁴⁷.

Drugim przykładem ochrony godności w prawie pochodnym UE jest dyrektywa 98/44/WE⁴⁸ o ochronie prawnej wynalazków biotechnologicznych, która zawiera stwierdzenie, że „Prawo patentowe musi być stosowane z uwzględnieniem podstawowych zasad chroniących godność (podkr. W.J.) i integralność osoby [...]”.

44 Za: M. Dybowski, *op. cit.*, s. 178–181.

45 Szeroko omawia tę kwestię L. Bosek, *op. cit.*, s. 70 i n.

46 OJ 2001, L 121.

47 L. Bosek, *op. cit.*, s. 74.

48 OJ 1998, L 213.

Podobnie jak wskazana powyżej dyrektywa, tak i ta nie ma na celu pełnej harmonizacji prawa patentowego UE, ale minimalną i częściową.

Istotne znaczenie w zakresie ustalenia treści zasady ochrony godności w prawie UE ma także dyrektywa 2004/23/WE⁴⁹ w sprawie ustalenia norm jakości i bezpiecznego oddawania, pobierania, testowania, przetwarzania, konserwowania, przechowywania i dystrybucji tkanek i komórek ludzkich. Dyrektywa ta, jak podkreślono w preambule, „respektuje prawa podstawowe i przestrzega zasad uwzględnionych w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz uznaje za właściwą Konwencję o ochronie praw człowieka i godności jednostki ludzkiej w odniesieniu do zastosowań biologicznych i medycznych [...]”. Również i ta dyrektywa potwierdza zasadę minimalnej i częściowej harmonizacji prawa UE, które może mieć wpływ na zakres ochrony godności człowieka w państwach członkowskich.

Oprócz powyższych dyrektyw, dotyczących kwestii związanych z postępem biotechnologicznym, do godności odwołują się też inne regulacje prawa pochodnego. Zwróć uwagę na trzy przykłady. Pierwszy, to dyrektywa 2004/38/WE⁵⁰ w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium państw członkowskich. Dyrektywa ta wskazuje godność jako uzasadnienie ochrony więzi małżeńskiej i rodzinnej w kontekście swobody przemieszczania się i pobytu. Drugim przykładem jest dyrektywa 2003/9/WE⁵¹, która ustanawia minimalne normy dotyczące przyjmowania osób ubiegających się o azyl. Odnajdujemy w niej zapis, że „Niniejsza dyrektywa respektuje prawa podstawowe i przestrzega zasad uznanych w szczególności w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej. W szczególności niniejsza dyrektywa zmierza do zapewnienia pełnego poszanowania godności ludzkiej [...]”. Podkreślić jednak należy, że odwołanie do godności w kontekście tej dyrektywy zostało krytycznie ocenione w doktrynie, ponieważ pojęcie godności zostało tu użyte niezgodnie z jego ugruntowanym znaczeniem, tj. synonimem człowieczeństwa, które powinno być chronione w sposób bezwarunkowy⁵². Gwarancyjny charakter ma także dyrektywa 89/522/EWG⁵³ w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich, dotyczących wykonywania telewizyjnej działalności transmisyjnej, która posłuży nam za trzeci przykład. Dyrektywa ta w jednym z artykułów zakazuje reklamy telewizyjnej, która „podważałaby szacunek dla ludzkiej godności (podkr. W.J.) [...]”.

3

Zasada ochrony godności człowieka jest częścią regulacji prawa Unii Europejskiej. Najpełniejszy wyraz znajduje ona w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej⁵⁴,

49 OJ 2006, L 294.

50 OJ 2004, L 311.

51 OJ 2003, L 31.

52 Zob. szerzej: L. Bosek, *op. cit.*, s. 78 i n.

53 OJ 1989, L 298.

54 Zob. na ten temat: R. Wieruszewski, *Rola i znaczenie Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej dla ochrony praw człowieka*, „Przegląd Sejmowy” 2/2008, s. 41 i n. oraz B. Banaszak, *Zalety i wady Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, „Przegląd Sejmowy” 2/2008, s. 9 i n., a także K. Go-

którą uznać możemy za przełom aksjologiczny w Unii Europejskiej, a której analiza pozwala wyprowadzić wniosek, że ochrona godności ma charakter bezwarunkowy. W prawie Unii Europejskiej nie ma żadnej innej wartości porównywalnej z godnością człowieka, a co więcej niedopuszczalne jest ograniczanie ochrony godności na płaszczyźnie proporcjonalności – wszak w tym właśnie wyraża się nienaruszalność godności ludzkiej⁵⁵, co pozwala na traktowanie jej jako aksjologicznej podstawy porządku prawa Unii Europejskiej.

Godność w całej Karcie została wyeksponowana na pierwszym miejscu. Już w Preambule odniesiono się do niej jako do niepodzielnej i uniwersalnej wartości. Za oczywisty należy uznać fakt, że człowiek stał się dla rozwoju Unii najważniejszym punktem odniesienia⁵⁶. W art. 1 stwierdzono, że godność człowieka jest nienaruszalna oraz należy ją chronić i szanować. Należy ją traktować też jako zobowiązanie. Nie ulega przy tym wątpliwości, że to władze publiczne w pierwszej kolejności powinny przedsięwziąć wszystkie możliwe kroki w celu jej ochrony⁵⁷. Nie wydaje się jednakże, aby istniała konieczność pełnej harmonizacji w zakresie poszanowania godności człowieka na poziomie europejskim. Pełna harmonizacja stosunków prawnych angażujących godność człowieka wbrew woli państw członkowskich UE mogłaby podważać legitymizację prawa i instytucji Unii Europejskiej, co w konsekwencji mogłoby doprowadzić do kryzysu prawnego i politycznego.

łosz, *Prawa człowieka w Unii Europejskiej*, [w:] *Unia Europejska i Polska wobec dylematów integracyjnych na początku XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 109–112.

55 Zob. L. Bosek, *op. cit.*, s. 82 i n.

56 Zob. B. Walczak, *op. cit.*, s. 104–107.

57 Zob. P. Bała, A. Wielomski, *Prawa człowieka i ich krytyka. Przyczynek do studiów o ideologii czasów ponowoczesnych*, Fijorr Publishing, Chicago–Warszawa 2008, s. 98.

